

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 31 sierpnia 2018 roku

Pozwem z dnia 7 sierpnia 2017 r. (data stempla pocztowego) wniesionym do Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Krzyków we Wrocławiu powód T. K. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od (...) Bank Spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 500 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 24 maja 2017 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że łączyła go z pozwanym umowa rachunku bankowego, którą wypowiedział pismem z dnia 27 września 2016 r. W piśmie tym powód wypowiedział również wszystkie inne umowy bankowe jakie łączyły go z pozwanym, a także cofnął wszystkie wydane bankowi zgody na przetwarzanie swoich danych osobowych. Mimo tego, w okresie od 5 grudnia 2016 r. do 24 lutego 2017 r. powód otrzymał na swój adres e-mail - (...) - niechciane wiadomości, w tym reklamy od pozwanej spółki. W dniu 25 marca 2017 r. powód wezwał pozwanego do usunięcia jego danych osobowych i zaprzestania ich przetwarzania. W dniu 27 marca 2017 r. pozwany przeprosił za powstałe niedogodności oraz wskazał, że podany przez powoda adres e-mail nie jest już przetwarzany przez bank. W dniach 29 marca 2017 r., 15 kwietnia 2017 r. i 20 kwietnia 2017 r. pozwana spółka ponownie wysłała wiadomości do powoda. Pismem z dnia 24 kwietnia 2017 r. powód wniósł reklamację w zakresie bezprawnego przetwarzania jego danych osobowych i zażądał zapłaty za dotychczasowe bezprawne działanie banku kwoty 1.500 zł. Pozwany potwierdził przyjęcie reklamacji i poinformował, że odpowiedź zostanie przesłana na podany do wiadomości banku adres korespondencyjny. Ostatecznie jednak, pozwany nie odpowiedział na reklamację. W okresie od 11 maja do 29 czerwca 2017 r. pozwany ponownie wysłał na adres mailowy powoda trzy wiadomości, z których wynikało, że pozwany dalszym ciągu przetwarza dane osobowe powoda i narusza jego prawo do prywatności. Pismem z dnia 26 maja 2017 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty w/w kwoty do dnia 31 maja 2017 r., pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Mimo upływu wyznaczonego terminu, pozwany nie dokonał zapłaty na rzecz powoda. W niniejszym postępowaniu powód domaga się częściowego spełnienia świadczenia w wysokości 500 zł (pozew - k. 6-7).

Pozwany (...) Bank Spółka akcyjna z siedzibą w W. w złożonej odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany w pierwszej kolejności podniósł zarzut niewłaściwości miejscowej Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Krzyków we Wrocławiu i wniósł o zobowiązanie powoda do precyzyjnego określenia z jakiego tytułu dochodzi przedmiotowego roszczenia. W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany wskazał, że powód nie określił, czy w niniejszej sprawie domaga się zadośćuczynienia na podstawie art. 445 k.c., czy też roszczenia odszkodowawczego wynikającego z czynu niedozwolonego. W dalszej kolejności pozwany wskazał, że powództwo jest bezzasadne, bowiem powód nie wykazał ani krzywdy, ani szkody, a tym samym, że nie zostały spełnione warunki potwierdzające zasadność zgłoszonego roszczenia. Dodatkowo podniósł, że powód w żaden sposób nie wykazał, aby doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Zdaniem pozwanego, sformułowanie zawarte w treści pozwu, iż wysyłanie wiadomości mailowych pogwałca prawo powoda do prywatności jest zbyt ogólnikowe, a jego subiektywne odczucie nie może świadczyć o zasadności powództwa, zwłaszcza, że wiadomości które otrzymywał, nie były personalizowane, tj. nie zawierały imienia, nazwiska, numeru PESEL, adresu zamieszkania, numeru telefonu, czy też informacji o dokumencie tożsamości powoda, co potwierdza, że pozwany nie posłużył się danymi osobowymi powoda. Dodatkowo, pozwany podkreślił, że Generalny Inspektor D. O. wydał opinię, zgodnie z którą danymi osobowymi jest adres e-mail, który w swej treści zawiera imię lub skrót imienia i nazwisko. Taka sytuacja nie zachodzi natomiast w niniejszej sprawie, bowiem podany przez powoda adres mailowy w żaden sposób go nie identyfikuje (odpowiedź na pozew - k. 29-31v).

Postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2018 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Krzyków we Wrocławiu, Wydział I Cywilny stwierdził swoją niewłaściwość i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu dla m.st. Warszawy w Warszawie jako właściwemu miejscowo do jej rozpoznania (postanowienie - k. 40).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Bank Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. łączyła umowa rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowego o numerze (...), w ramach której powód otrzymał kartę płatniczą Debit M. C. P. (okoliczności niesporne).

Pismem z dnia 27 września 2016 r. T. K. wypowiedział (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. umowę rachunku bankowego oraz umowę o korzystanie z karty płatniczej i cofnął wszystkie wydane bankowi zgody na przetwarzanie jego danych osobowych (dowód: pismo powoda wraz z potwierdzeniem jego nadania – k. 8).

W okresie od 5 grudnia 2016 r. do 24 lutego 2017 r. T. K. otrzymał na adres e- mail (...) 8 wiadomości od (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. zawierających reklamy, komunikaty bezpieczeństwa oraz informacje o zmianach w taryfach opłat i usług bankowych (dowód: korespondencja mailowa – k. 12-19).

Pismem z dnia 25 marca 2017 r. T. K. wezwał (...) Bank Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. do usunięcia jego danych osobowych i zaprzestania ich przetwarzania, wskazując, że mimo wypowiedzenia umowy i cofnięcia zgody na przetwarzanie jego danych, nadal otrzymuje wiadomości na adres mailowy (...) (dowód: korespondencja mailowa - k. 9).

Pismem z dnia 27 marca 2017 r. (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przeprosił za powstałe niedogodności, poinformował, że podjął czynności zmierzające do weryfikacji opisanej przez powoda sytuacji oraz wskazał, że podany przez niego adres e-mail nie jest już przetwarzany przez bank (dowód: korespondencja mailowa - k. 9).

W okresie od 29 marca 2017 r. do 20 kwietnia 2017 r. T. K. otrzymał na adres e- mail (...) 2 wiadomości od (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. zawierające reklamy oraz komunikat bezpieczeństwa (dowód: korespondencja mailowa – k.20 -21).

Pismem z dnia 24 kwietnia 2017 r. T. K. poinformował (...) Bank Spółkę Akcyjną z siedzibą w W., że nadal otrzymuje reklamy na wskazany przez siebie adres e -mail (...), wniósł reklamację na bezprawne działania banku na jego szkodę i zażądał zapłaty na jego rzecz świadczenia w wysokości 1.500 zł (okoliczności niesporne, dowód: korespondencja mailowa – k. 10).

W odpowiedzi na powyższe, (...) Bank Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. w dniu 28 kwietnia 2017 r. poinformował powoda, że jego reklamacja została zarejestrowana pod numerem (...), a odpowiedź zostanie przesłana na podany do wiadomości banku adres korespondencyjny (dowód: korespondencja mailowa – k. 10).

Pismem z dnia 26 maja 2017 r. T. K. poinformował (...) Bank Spółkę Akcyjną z siedzibą w W., że nie otrzymał odpowiedzi na reklamację i wobec treści art. 8 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku finansowym wezwał bank do zapłaty kwoty 1.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 24 maja 2017 r., w terminie do dnia 31 maja 2017 r. pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego (dowód: korespondencja mailowa – k. 11).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dokumentów oraz ich kserokopii złożonych do akt sprawy. Okoliczności stanu faktycznego jako przyznane przez stronę przeciwną, Sąd na podstawie art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c. uznał za udowodnione, ponadto znajdują one potwierdzenie w złożonych do akt dokumentach, co do wiarygodności których Sąd nie miał wątpliwości, ponieważ składają się na spójny, logiczny, korelujący ze sobą obraz stanu faktycznego poddany ocenie Sądu w rozpoznawanej sprawie.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. D., albowiem okoliczność na którą świadek miała zostać przesłuchana nie była sporna między stronami i została wykazana dowodami z dokumentów. Ponadto, przeprowadzenie wskazanego dowodu zmierzałoby do nieuzasadnione wydłużenia postępowania sądowego.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań należy zaznaczyć, że Sąd rozpoznał niniejszą sprawę na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 1481 § 1 k.p.c., zgodnie z którym Sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna - mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych - że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne.

Z uwagi na zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, który w ocenie Sądu należy uznać za wystarczający oraz okoliczność, że żadna ze stron nie złożyła w pierwszym piśmie procesowym wniosku o przeprowadzenie rozprawy Sąd, mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych, uznał, że przeprowadzenie rozprawy w niniejszej sprawie nie jest konieczne.

W niniejszym postępowaniu powód T. K. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) Bank Spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 500 zł za bezprawne przetwarzanie jego danych osobowych i naruszenie jego prawa do prywatności poprzez kierowanie na adres mailowy powoda (...) korespondencji, mimo cofnięcia zgody na przetwarzanie danych osobowych powoda.

Pozwany podnosił natomiast, że powód nie wykazał, aby na skutek działania pozwanego doszło do wyrządzenia krzywdy, szkody, czy też naruszenia dóbr osobistych powoda. Wskazał, że adres mailowy podany przez powoda nie pozwala, ani na bezpośrednią, ani na pośrednią identyfikację T. K. i wobec tego nie można uznać go za dane osobowe w przeciwieństwie, do imienia, nazwiska, adresu zamieszkania, numeru telefonu, numeru PESEL czy też informacji o dokumencie tożsamości powoda. Ponadto, pozwany, podkreślił, że powód pismem z dnia 27 września 2017 r. wycofał zgodę na przetwarzanie danych osobowych powoda i wobec tego nie posługiwał się jego danymi osobowymi.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, że wobec braku sprecyzowania podstawy dochodzonego roszczenia, Sąd zwrócił się do powoda o wskazanie, czy niniejszym pozwem domaga się zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, czy też odszkodowania. I choć powód T. K. ostatecznie nie sprecyzował żądania pozwu, to w ocenie Sadu, tak sformułowane żądanie podlegało rozważaniu, na podstawie przepisów normujących odpowiedzialność z tytułu naruszenia dóbr osobistych.

Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Stosowanie natomiast do treści art. 24 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba, że nie jest ono bezprawne. W razie dokonania naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Art. 24 § 1 zdanie 3 k.c. przewiduje, że ten czyje dobro osobiste zostało naruszone może żądać także zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny.

Z treści przytoczonych przepisów wyraźnie wynika, że w polskim porządku prawnym nie istnieje zamknięty katalog, zawierający enumeratywne wyliczenie dóbr chronionych prawem. Z brzmienia art. 23 k.c. należy wyciągnąć zatem wniosek, że prawu polskiemu nie jest znane jedno ogólne dobro osobiste i jedno odpowiadające mu prawo osobiste. Z tych względów, dochodzenie zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, wymaga oprócz, wskazania zdarzenia, które spowodowało to naruszenie także wykazanie, jakie konkretne dobra osobiste zostały naruszone.

Przy wyjaśnianiu istoty dóbr osobistych i związanych z nimi praw osobistych dominujący jest pogląd wskazujący, iż przy ocenie, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ile to jaką reakcją wywołuje w społeczeństwie to naruszenie. Podkreśla się przy tym, że przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, którego ochrony domaga się osoba zgłaszająca żądanie,

należy brać pod uwagę całokształt okoliczności (zob. Piotr Nazaruk, Komentarz do art. 23 k.c. [w:] red. J Ciszewski, Kodeks cywilny. Komentarz, Wydawnictwo Lexis Nexis 2014, Komentarz do Kodeksu Cywilnego. Księga pierwsza. Część Ogólna Stanisław Dmowski, Stanisław Rudnicki, uwagi do art. 23 k.c., Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2007, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1976 r., OSNCP 1976, nr 11, poz. 251, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 33/97, OSNC 1997/6-7/93).

Na gruncie polskiego porządku prawnego zasadą jest kompensacja szkody majątkowej wynikającej ze zdarzeń, z którymi ustawa łączy odpowiedzialność cywilną, naprawienie zaś krzywdy niemajątkowej, wynikającej z naruszenia dóbr osobistych wymaga zawsze wyraźnego tytułu. Podstawę takiego żądania stanowią zatem art. 24 k.c. oraz art. 448 k.c.

Z treści art. 24 § 1 k.c. wynika, iż ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Przesłanka bezprawności jest przesłanką konieczną do udzielenia ochrony o charakterze niemajątkowym. Przez bezprawność rozumie się każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, porządkiem prawnym, a nawet zasadami współżycia społecznego. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 19 października 1989 r. (II CR 419/89, OSP z 1990, Nr 11-12, poz. 377) stwierdził, iż za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je. Do tych okoliczności zaliczył: 1) działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy, 2) wykonywanie prawa podmiotowego, 3) zgodę pokrzywdzonego, 4) działanie w obronie uzasadnionego interesu.

Zgodnie zaś z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Uwzględniając kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, którego głównym celem jest zatarcie lub co najmniej złagodzenie następstw naruszenia dóbr osobistych, uznaje się, że wysokość zadośćuczynienia winna zależeć przede wszystkim od wielkości doznanej krzywdy. Dla jej sprecyzowania i przyjęcia „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia uwzględnić należy takie okoliczności, jak: rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy – oceniana obiektywnie, intensywność naruszenia – oceniana obiektywnie, stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo, nieodwracalność skutków naruszenia, stopień winy sprawcy, sytuację majątkową i osobistą zobowiązanego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 56; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1421/2000, niepublikowany; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 lutego 2004 r., II ACa 641/03, Wokanda 2004, nr 9, s. 44; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/2005, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 101; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lipca 2008 r., I ACa 1150/06, OSAW 2008, nr 4, poz. 110, V CKN 195/01, LEX nr 53107).

W tym miejscu trzeba jednak podkreślić, że zgodnie z art. 3 k.p.c. obowiązek przedstawienia dowodów ciąży na stronach. Natomiast według z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, spoczywa na tej stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. W tej konkretnej sytuacji, to na powódce spoczywał obowiązek udowodnienia przesłanek odpowiedzialności pozwanych. Obowiązek ten ma charakter procesowy, co oznacza, że nie może być on od strony egzekwowany. Strona, która nie wykazuje inicjatywy dowodowej powinna się liczyć z mogącymi wystąpić ujemnymi sankcjami, nawet w postaci niekorzystnego dla tej strony wyniku procesu. Jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 roku sygn. akt I ACa 1320/11).

W przekonaniu Sądu, powód nie wywiązał się z tak określonego obowiązku, albowiem nie wykazał aby we wskazanych okolicznościach faktycznych doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, ani żeby wskutek zachowania pozwanego banku doszło do wyrządzenia powodowi krzywdy.

W pierwszej kolejności należy przypomnieć, iż podstawą żądania zadośćuczynienia nie może być wyłącznie subiektywne poczucie krzywdy powoda, a musi się opierać ono na złamaniu ogólnie przyjętego w danym środowisku kanonu zachowań, które w sposób odbierany obiektywnie jednoznacznie narusza dobra osobiste danej osoby.

W ujęciu T. K. za naruszenie jego praw podmiotowych należało postrzegać przesyłanie na jego skrzynkę poczty elektronicznej wiadomości email o charakterze reklamowym, bądź informacyjnym, pomimo cofnięcia zgody na przetwarzanie jego danych osobowych oraz zgody reklamowej. W tym zakresie w pierwszej kolejności należy poczynić uwagę, iż obecnie żyjemy w społeczeństwie w ramach którego przepływ różnego danych jest coraz większy i każda osoba uczestnicząca w społeczeństwie wirtualnym otrzymuje coraz większą liczbę reklam, informacji czy różnego typu zaproszeń. Jest to zjawisko powszechne i społecznie akceptowalne, zaś naruszenia w zakresie ochrony prywatności oraz dóbr osobistych w sieci funkcjonują w trochę zmodyfikowanej formie. Mając na uwadze powyższe Sąd przyjął, iż samo okazjonalne wysyłanie wiadomości do danej osoby nie jest to zachowanie skutkujące powstaniem u konkretnej osoby krzywdy uzasadniającej zasądzenie na jej rzecz odszkodowania. W tym zakresie należy zwrócić uwagę, iż powód w okresie blisko 4 miesięcy (od 5 grudnia 2016 r. do 24 lutego 2017 r. oraz od 29 marca 2017 r. do 20 kwietnia 2017 r.) otrzymał od pozwanego łącznie 10 wiadomości, z których większość miała charakter reklamowy i nie była dedykowana bezpośrednio do powoda. W ocenie Sądu ww. ilości wiadomości nie można w żaden sposób postrzegać w kategoriach zachowania uprzejmego, które w sposób obiektywnie negatywny wpływałoby na codzienne funkcjonowanie T. K.. Podkreślenia wymaga, iż w toku postępowania nie ujawniono, iż działania pozwanego wykraczały poza wysyłanie wiadomości email (wiadomości SMS, telefony) i w związku z tym mając na uwadze pewien obiektywny wzorzec funkcjonowania w społeczeństwie Sąd uznał, iż działania pozwanego nie naruszały dóbr osobistych powoda w stopniu uzasadniającym przyznanie zadośćuczynienia.

Należy nadmienić, iż Sąd ma na uwadze, iż niektóre czynniki, dla zwyczajnej osoby pozornie neutralne, dla pewnej grupy osób mogą mieć bardziej niekorzystny wpływ (jak np. w przypadku różnego typu fobii). W takiej sytuacji celowe wykorzystywanie wiedzy o takich kwestiach należałoby postrzegać w kategoriach naruszenia dóbr osobistych, mimo że dla większości osób zachowanie te nie miałyby większego, negatywnego znaczenia. Na gruncie przedmiotowego postępowania T. K. nie wskazywał jednak na szczególne powody dla których przesyłanie maili reklamowych wywoływały u niego szczególnie dotkliwe dolegliwości. Sąd nie miał wątpliwości, iż przedzieranie się (odbieranie czytanie i usuwanie) przez przesłane przez pozwanego wiadomości nie jest czynnością na tyle uciążliwą, ażeby stanowić podstawę do zasądzenia zadośćuczynienia w ramach niniejszego postępowania. Są to bowiem działania, które większość osób żyjących w dzisiejszym społeczeństwie i w konsekwencji korzystających z komputera, internetu, poczty elektronicznej wykonuje codziennie nie odczuwając przy tym szczególnego dyskomfortu i w związku z tym ciężko uznać przesyłanie mailowej korespondencji reklamowej za czynność obiektywnie naruszającą dobra osobiste obywateli w sposób uzasadniający dochodzenie odszkodowania na gruncie postępowania cywilnego.

Należy również zwrócić uwagę, iż powód nie wskazywał w żaden sposób, iż w związku z otrzymywanym mailami reklamowymi poniósł on jakąkolwiek szkodę i w związku z tym powodowi z całą pewnością nie należało się również odszkodowanie przyznane na zasadach ogólnych.

Na marginesie Sąd pragnie zauważyć, iż oddalenie powództwa w ramach niniejszego postępowania nie należy poczytywać w kategoriach przyzwolenia na zachowanie pozwanego, który, pomimo wyraźnej dyspozycji konsumenta w dalszym ciągu przesyła mu wiadomości mailowe i w związku z tym przetwarza jego dane osobowe. Należy jednak wskazać, iż naruszenia tego typu powinny być kontrolowane w ramach kontroli administracyjnej w zakresie działań umocowanych w tej materii podmiotów.

Należy również zwrócić uwagę, iż na zapatrywanie nie zasługiwało również wskazanie przez powoda, iż nieudzielnie odpowiedzi na zgłoszoną reklamację w przeciągu 30 dni skutkowało jej uznaniem, rodzącym skutek na gruncie

niniejszego postępowania i świadczącego o zasadności powództwa. W myśl art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym reklamacja jest to wystąpienie skierowane do podmiotu rynku finansowego przez jego klienta, w którym klient zgłasza zastrzeżenia dotyczące usług świadczonych przez podmiot rynku finansowego. Na gruncie przedmiotowego postępowania powód we wcześniejszym etapie wypowiedział wszystkie łączące z pozwanym umowy i ten nie świadczył już na rzecz T. K. żadnych umów. Konsekwencją powyższego był natomiast brak możliwości złożenia reklamacji w myśl przepisów ww. ustawy- powód nie miał możliwości zgłoszenie zastrzeżeń co do usług, które pozwany już na jego rzecz nie świadczył. Abstrahując od powyższego należy wskazać również, iż w ramach reklamacji domagać się można jedynie roszczeń wynikających bezpośrednio z danego stosunku umownego, a zadośćuczynienie za doznaną krzywdę z całą pewnością nie stanowi zwyczajnego żądania wysuniętego w ramach umowy bankowej.

Mając na uwadze całokształt przedstawionych wyżej okoliczności należało przyjąć, iż powód nie wykazał przesłanek zasądzenia zadośćuczynienia w żądanej przez siebie kwocie, albowiem nie wykazał on, iż działanie pozwanego wywołało u niego naruszenie dóbr osobistych. W związku z tym Sąd powództwo oddalił w całości o czym orzeczono w pkt 1 sentencji wyroku.

Orzekając o kosztach procesu, Sąd kierował się zasadą odpowiedzialności za jego wynik wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Powód, będący stroną przegrywającą sprawę, nie utrzymując się ze swoim żądaniem, obowiązana jest zwrócić na rzecz pozwanego koszty procesu w łącznej wysokości 90 zł stanowiące wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym ustalone na podstawie § 2 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

W., 4 października 2018 roku

SSR Dominika Podpora

Zarządzenie: odpis wyroku wraz z uzasadnieniem proszę doręczyć powodowi z pouczeniem o apelacji.